

Dpłata pocztowa uszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 25 MARCA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 83

## SIMON PRZYBYŁ DO BERLINA

Owacyjne przyjęcie na lotnisku. — Dziś rano rozpocznie się konferencja ministrów angielskich z Hitlerem

Czy Anglja działać będzie na własną rękę? — Włochy nie godzą się na hegemonję Niemiec w Europie

Berlin, 24 marca.

(Pat) — Już od wczesnych godzin po południowych przedstawiało lotnisko Tempelhof pod Berlinem niezwykły widok. Powoli zbierały się tysiączne tłumy u wejścia do lotniska. Koło godz. 17-ej zaczęły nadjeżdżać samochody, wiozące urzędowych przedstawicieli niemieckich i angielskich. Przybyli: ambasador angielski Phipps w otoczeniu wszystkich członków ambasady angielskiej, minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath, podsekretarz stanu dr. Meissner, jako osobisty przedstawiciel kanclerza, dalej podsekretarz stanu w ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy von Buelow, szef protokołu hr. Bastewitz oraz prezydent policji berlińskiej von Levetzow oraz szeregi innych osobistości niemieckich.

Bardzo licznie reprezentowani byli przedstawiciele prasy miejscowej i zagranicznej, liczni fotografowie i operatorzy filmowi otoczyli miejsce, w którym lądować miał wkrótce samolot Simona. Punktualnie o godzinie 17.30 wyładował specjalny samolot linii lotniczych imperium brytyjskiego.

Pierwszy wysiadł z samolotu min. Simon, witając się z ambasadorem angielskim oraz otaczającymi go panami. Następnie wysiadł min. Eden. Publiczność zgromadzona w otoczeniu Simona i Edena, była niezwykle gęsta. Z lotniska udali się ministrowie angielscy wraz z ministrem von Neurathem, podsekretarzami stanu Meissnerem i von Buelowem oraz szefem protokołu hr. Basewitzem do gmachu ambasady W. Brytanii, gdzie ambasador Phipps, podejmował gości i herbata. Po herbacie ministrowie angielscy odjechali do hotelu Adlon.

Berlin, 24 marca.

(Pat) — Według wiadomości z międzynarodowych źródeł w poniedziałek o godz. 10 ministrowie angielscy w towarzystwie ambasadora Phippsa udadzą się do urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, gdzie spotkają się z ministrem von Neurathem.

O godzinie 11-ej ministrowie angielscy, w towarzystwie ministra Neuratha przybędą do kancelarii Rzeszy, gdzie przedstawieni zostaną kanclerzowi Hit-

lerowi. Równocześnie nastąpi oficjalne otwarcie rokowań niemiecko - angielskich.

Jak oświadczają tutaj, ministrowie

### Nadzwyczajna sesja Ligi Narodów zwołana będzie dopiero 15 kwietnia

Ankara, 24 marca.

(Pat) Agencja anatolijaska donosi: Fuszdi Aras, przewodniczący rady Ligi Narodów, oświadczył, iż zwoła on

Simon i Eden będą rozmawiać tutaj zupełnie niezależnie od stanowiska rządu francuskiego i włoskiego, które ze swej strony nie będą się uważały za związane

na 15 kwietnia posiedzenie rady celem rozpatrzenia noty francuskiej, dotyczącej wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech.

### Japonia nie złoży protestu przeciwko naruszeniu traktatu wersalskiego przez Niemcy

Tokio, 24 marca.

(Pat) Ambasador niemiecki von Dirksen, który w piątek przyjęty był w ministerstwie spraw zagranicznych przez Hirotę, wyłuszczył powody ogłoszenia przez Niemcy ustawy o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej. Oświadczył on przy tym, że Niemcy przeprowadziły rozmowy z rządami Francji, W. Brytanii i Włoch w sprawie ograniczenia zbrojeń, zanim uchyliły się od obowiązku wykonywania pewnych postanowień traktatu wersalskiego. Min. Hirota uchylił się od omawiania kroków, jakie Japonia powzięła w związku z akcją Niemiec wyraził przekonanie, że akt Niemiec z 16 marca nie odbije się ujemnie na przyszłej morskiej konferencji rozbrojeniowej, gdyż akt ten dotyczy tylko sił powietrznych i lądowych. Hirota sądzi, że posunięcie Rzeszy z dnia 16 b. m. wywarło niewielki wpływ na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 24 marca.

(Pat) Wiceminister spraw zagranicznych Mamoru Szigemitsu przyjął wczoraj ambasadora włoskiego Auriti, z którym omówił sprawy bieżące, interesujące oba państwa. M. in. możliwy wpływ wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 24 marca.

(Pat) Agencja Rengo donosi: Minister spraw zagranicznych Hirota odpowiadając w izbie poselskiej na interpelację w sprawie stosunków japońsko - niemieckich oświadczył, iż ambasador niemiecki w Tokio Dirksen zapewnił go, że rząd Rzeszy nie będzie nigdy dążył do odzyskania terytoriów na Oceanie Spokojnym, znajdujących się pod mandatem Japonii i zaprzeczył pogłoskom, iż Niemcy i Japonia prowadzą rokowania w sprawie zawarcia paktu wojskowego.

## Czego pragną Niemcy?

### Delikatna misja Simona

Londyn 24 marca.

(Pat) Agencja Reutersa donosi: Komunikat francuski, jaki został wydany po wizycie Edena w Paryżu, przyjęty został z zadowoleniem, albowiem koła te uważają, iż przywraca on możliwość stworzenia jednolitego frontu (single-front) — W. Brytanja, Francja, Włochy — i poprzedza szczęśliwie delikatną misję Simona. Podczas gdy Francja i Włochy

zdają się dochodzić do porozumienia, aby przedewszystkiem zażądać od Niemiec zawieszenia ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W. Brytanja pragnie w pierwszym rzędzie ustalić, czy polityka Niemiec zmierzająca do wojny, czy do pokoju. Podkreślają tu, że deklaracja anglo - francuska z dnia 3 lutego pozostaje nadal podstawą rozmów berlińskich.

### 400 milionów dolarów na powiększenie armji St. Zjednoczonych

Waszyngton, 24 marca.

(Pat) — Komisja wojskowa izby reprezentantów i senatu przyjęły projekt udzielenia 400 milj. dol. kredytu na powiększenie efektywów armji o 40 proc.

### 300 rybaków uratowanych od śmierci

Rostow n. Donem, 24 marca.

(Pat) — Dzięki energicznej akcji ratowniczej, zorganizowanej w porcie Taganrogu, wszyscy rybacy, którzy w liczbie około 300 zostali w dniu 21 bm. uniesieni przez burzę na Morze Azowskie, zostali uratowani.

## Straszny wybuch w składzie amunicji w Charbinie

### Ludność ucieka w popłochu z miasta

Charbin, 24 marca.

(Pat) Całe miasto zostało wstrząśnięte dzisiaj rano szeregiem wybuchów, które następowały po sobie w krótkich odstępach czasu w składzie amunicji, znajdującym się na przedmieściu Gondatjiewka. W licznych domach w promieniu 6 mil zawalily się sufity i wypadły szyby w oknach. Tysiące miesz-

kańców ratowały się ucieczką poza linię zasięgu wybuchających pocisków. Straż ogniowa nie mogła dać sobie rady z opanowaniem sytuacji. Miejsce katastrofy otoczone zostało kordonem wojska. Przyczyna katastrofy nie została ustalona. Liczba ofiar ludzkich nie jest dotychczas znana.

wynikiem bezpośrednich rozmów niemiecko - angielskich. Minister Eden który — jak wiadomo — uczestniczył w konferencji trzech mocarstw w Paryżu, poinformowany tam został ze strony francuskiej i włoskiej o minimalnych żądaniach, dotyczących bezpieczeństwa i zbrojeń. Edenowi oświadczyć miano pozatem w Paryżu, że Francja nie zgodzi się na zasadę parytetu zbrojeń z Niemcami.

Rzym, 24 marca.

(Pat) — „Stampa” komentując wyniki konferencji paryskiej trzech mocarstw, przypomina, że pierwsze posunięcia Anglii czyniły wrażenie, że Anglja interpretuje układ londyński z 3 lutego w sposób bardzo elastyczny. Dlatego też z zadowoleniem należy stwierdzić — píše dziennik — że ogłoszenie ostatniego komunikatu przemawia w sposób dostatecznie jasny. Układ londyński został całkowicie potwierdzony. Dalej „Stampa” zauważa, że zastosowanie zasady równości wobec Niemiec nie może pociągnąć za sobą przyznania Niemcom przewagi.

Gdyby Niemcy zgodnie z decyzją z 16 marca zorganizowały armję, liczącą 36 dywizji, uzyskałyby dzięki swojemu wielkiemu potencjałowi wojennemu nie tylko przewagę nad Francją, ale i nad Włochami. Włochy — píše „Stampa” — które tak energicznie domagały się równości praw dla Niemiec, nie mają najmniejszego zamiaru porzucenia tej zasady i ułatwienia Niemcom zdobycia przewagi.

Paryż, 24 marca.

(Pat) — Korespondent Havasa donosi z Budapesztu: koła miarodajne oświadczają, że wbrew pogłoskom, krążącym zagranicą. Węgry nie będą wzorowały się na Niemczech i nie wprowadzą u siebie, aktem jednostronnym, obowiązku służby wojskowej, albowiem przekonane są, że przyznanie prawa równości Niemcom w zakresie zbrojeń pociągnie za sobą uznanie prawa równości i innym narodom rozbrojonym.

### Formowanie nowego rządu w Belgji

Bruksela, 24 marca.

(Pat) Dopiero w sobotę późnym wieczorem król Leopold powierzył funkcję tworzenia gabinetu wiceburmistrzowi Banku Wyplat Międzynarodowych van Zeelandowi. Przedtem odbyły się liczne konferencje w celu uzgodnienia programu gospodarczego nowego rządu. Była to niemal ostatnia chwila, gdyż przedłużający się kryzys gospodarczy podważył wartość franka belgijskiego. Pokrycie jego w ciągu 5 dni spadło z 64.51 na 60.02 proc. a więc o 4,5 proc. Nowy gabinet belgijski uformowany zostanie w poniedziałek, tak aby na początku najbliższego tygodnia stanąć mógł przed parlamentem. W Brukseli istnieje przekonanie, że w przyszłym tygodniu po ukonstytuowaniu rządu frank powróci do poziomu na jakim znajdował się poprzednio.

# PREMIER KOZŁOWSKI O NOWEJ KONSTYTUCJI

We wczorajszym numerze „Gazety Polskiej” ukazał się artykuł o nowej konstytucji p. premiera prof. Kozłowskiego, który poniżej podajemy w całości.

Jedną z najtrudniejszych rzeczy jest w rozgwarze dnia codziennego osądzić, które i jakie wydarzenia posiadają doniosłość większą, które największą, które wagę dziejową, historyczną i przełomową. Dopiero po latach, dopiero w perspektywie czasu, pewne momenty występują jasno i wyraźnie, i wtedy osąd jest prosty i można dokładnie zdać sobie sprawę z wagi rzeczy, jakie dokonały się.

Są jednak wydarzenia, których waga dziejowa jest niewątpliwa. Akt, który miał wczoraj miejsce w Sejmie, uchwalenia nowej konstytucji, należy do aktów bezwzględnie niezmiernie doniosłych, do tych najdonioślejszych wydarzeń, do tych wydarzeń o wadze historycznej. A osądzić to jest stosunkowo łatwo, bo przecież Państwo nasze po odzyskaniu niepodległości już raz uchwalilo Konstytucję, i fakt uchwalenia takiej a nie innej Konstytucji, — zdecydował o losach naszego Państwa na cały szereg lat; zdecydował o tem, że warcholstwo i partyjniactwo swawolić po częło, że partje nad Państwo wyrósł, że w chwili najwyższego zagrożenia trzeba było wytoczyć karabiny maszynowe na ulice, że bat świstać musiał, aby świniństwo i plugaństwo, któremu ta Konstytucja pozwoliła hulać w życiu

Polski, zostały ukrócone. Konstytucja, tak zwana marcowa, stworzona była przez ludzi, którzy jeszcze nie wiedzieli, co to jest Państwo, jego życia i jego struktury nie znali, byli zawsze przedtem rządzonymi, a nie rządzącymi, urodzili się i żyli w niewoli. Gdy przyszło im decydować, poszli po linii doktryny, po linii ślepego naśladownictwa wzorów obcych, które się właśnie przeżyły.

Praktycznie zrealizowano to, co już nigdy nie było, to co było źródłem słabości Polski, to było bodaj źródłem najistotniejszym jej upadku: zrealizowano sejmowładztwo, które dawną, potężną Polskę zaprowadziło na manowce, aż do jej upadku. Nic też dziwnego, że Czołwiek, którego Opatrzność nam dała w chwili wyzwolenia, który zwycięstwem okrył sztandary wojenne, który nową Polskę budować zaczął, i nie od r. 1918, lecz od chwili podjęcia nieugiętej walki w mroku niewoli prowadzonej budował ją, — że Czołwiek ten znał źródła naszej słabości, rozumiał jasno potrzebę innego ustroju, potrzebę gruntownej i głębokiej zmiany. I nie jest przypadkiem także, że rola wykonawcy w tem wielkiem dziele przypadła oświadczeniu w boju i pokrytemu bliźniami najwierniejszymu z wiernych pułkownikowi Ślawkowi.

Zle są formy państwa, które powstają nie z przyjętego już zwyczaju, zle są zmiany, którym nie towarzyszy zmiana obyczaju, które praktycznej nie

przeszły próby. I dlatego zmiana ustroju Polski, zmiana polskiej Konstytucji dokonywała się powoli, dokonywała się stopniowo, jeden po drugim jej artykuły były wywalczane w sporze, były wykonywane pracą dnia codziennego i wreszcie doszliśmy do dnia, gdy właściwie cały żrąb norm państwowych, stanowiących tę główną państwa ustawę, był zarysowany i praktycznie w życie wcielany.

I dopiero ten moment stał się momentem dojrzalym dla aktu ustawodawczego, nadania prawnej i legalnej formy treści żywej, żyjącej już w życiu narodu i państwa.

Byłoby jednak naiwnością sądzić, że nowa Konstytucja nowego nic nie stwarza. Dzieje dzielą się na okresy. Okresy oddzielone od siebie wydarzeniami, które jak słupy graniczne dzielą okres od okresu. Takim słupem granicznym jest nowa Konstytucja. To nowe prawo musi być źródłem jeszcze głębszego przeorańia życia, uzgodnienia jego różnorodności przejawów z nową formą i przepięcia ich nową treścią. Usunięcia wreszcie i ostatecznego wypełnienia dawnych złych obyczajów. Ten stary obyczaj gnęździ się jeszcze w zakamarkach życia polskiego, znajduje jeszcze teren pasożytności. Jest jasnym, że nowa Konstytucja da naszemu państwu bardziej mocny, bardziej jednolity charakter. Napewno nie jest ona rewolucją. Jest etapem po drodze, na

którą państwo w maju 1926 roku przeszło, po której idzie i iść będzie dalej.

Jest rzeczą trudną wiedzieć i rozumieć, co było. Wielką sztuką jest, wymaga wielkiej przenikliwości, rozumieć to co się dzieje, co jest. Jest rzeczą dostępną geniuszom wiedzieć co będzie. Nie będę dlatego rozważał wszystkiego, co nam nowa Konstytucja w przyszłości przyniesie. Wiem jedno z całą pewnością, że jest ona czynnikiem konsolidacji i umocnienia naszego państwa. Wiem, że ochroni nas przed tem, aby grupa zaciekrywionych głupców i krzykaczy mogła osłabić czy zachwiać siłę Państwa albo narazić je na niebezpieczeństwo. Że konsoliduje je i umacnia w duchu nawskroś nowoczesnym. Stwarza ramy, w których nowy człowiek, nowe polskie pokolenie, pokolenie wolne, w wolności urodzone i w wolności żyjące, znajdzie właściwą dla siebie normę prawa.

Państwo polskie zyskując nową Konstytucję staje się silniejsze, a przede wszystkim odporniejsze zarówno wobec zewnętrznych jak i wewnętrznych trudności. Wobec niepokoju i niepewności, które cechują politykę wielu innych silniejszych i starszych organizmów państwowych, Polska jest krajem spokoju i wewnętrznej równowagi. Ten spokój i równowaga wewnętrzna zostają przez nową Konstytucję jeszcze bardziej utrwalone.

# RADOSNE MANIFESTACJE W CAŁEJ POLSCE

## z okazji uchwalenia nowej Konstytucji. — Ludność samorzutnie organizowała pochody, składając hołd P. Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Piłsudskiemu

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Od samego rana stolica przybrała odświętny wygląd. Ulicami przechodzą pochody organizacji i stowarzyszeń społecznych w kierunku Starego Miasta, skąd o godz. 12 wyruszył pochód manifestacyjny. O godz. 10 rano w katedrze św. Jana odbyło się uroczyste nabożeństwo. Mszę świętą celebrował ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwo przybył Pan Prezydent Rzplitej rząd in corpore, marszałkowie sejmu i senatu, prezes N.I.K., prezes sądu najwyższego prez. Ślawek, generałicja, posłowie, senatorowie, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Po nabożeństwie odbyła się manifestacja będąca w razem radosnych uczuć mieszkańców stolicy z okazji uchwalenia nowej konstytucji. W manifestacji wzięły udział związki b. wojskowych, stowarzyszenia i organizacje społeczne, związki robotnicze, cechy rzemieślnicze, oraz olbrzymie tłumy publiczności. Do zgromadzonych przemówił wicemarszałek Car, który m.in. stwierdził, iż nowa konstytucja stwarza nieopartą na wzorach, własną formę organizacji państwa z ducha polską i związaną z historią narodu polskiego. Nowa konstytucja buduje nowoczesne państwo w oparciu nie o przymus lecz o miłość i przywiązanie swych obywateli. Ale aby wypełnić swe szczytne zadanie państwo polskie musi rozprządzać środkami zapewniającymi ład i bezpieczeństwo. Dlatego Polska musi posiadać rząd mocny i od żadnych wpływów niezależny. Nawijazujemy do Konstytucji 3 maja, która głosi „żaden rząd bez silnej władzy wykonawczej stać nie może”. Po przemówieniu wicemarsz. Cara dłuższe przemówienie wygłosił prezydent m. st. Warszawy p. Starzyński. Po wznieśieniu wielokrotnych okrzyków na cześć Pana Prezydenta i marsz. Piłsudskiego orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem 10 tys. pochód z posłami i senatorami prowadzonymi przez wicemarsz. Cara, przedstawicielami władz państwowych i samorządowych pocztów sztandarowych, organizacją b. wojskowych, stowarzyszeń związków i t.p. skierował się na plac zamkowy. Po odegraniu hymnu narodowego udała się na Zamek delega-

cja, która wpisała do księgi imieniem zebranej ludności stolicy deklarację hołdu Panu Prezydentowi i dające wyraz radości z okazji uchwalenia przez Izby ustawodawcze nowej konstytucji. Pochód przeciągnął Krakowskim Przedmieściem, następnie koło budynku sejmu gdzie urządzono radosną manifestację do Belwederu. Przed siedzibą Pana Marszałka tłum wznosił entuzjastyczne okrzyki ku czci Wodza Narodu. Specjalna delegacja wpisała do księgi w Belwederze deklarację z powodu dokonania przez sejm naprawy ustroju państwa.

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Uchwalenie konstytucji zna-

## Przyjęcie w prezydium rady ministrów dla ministrów i dostojników państwowych

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Z okazji uchwalenia ustawy konstytucyjnej odbyło się dziś popołudniu w pałacu prezydium rady ministrów u p. premiera prof. L. Kozłowskiego przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie rządu in corpore, marszałek sejmu Świtalski, marszałek senatu Raczyński, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. J. Krzemiński, liczni posłowie i senatorowie z prezesem BBWR płk. Ślawkiem, b. premierami Prystorem i Jędrzejewiczem oraz wicemarszałkami sejmu i

razło niezwykle żywy oddźwięk w całym kraju. Już w nocy, natychmiast po ogłoszeniu przez radio warszawskie rezultatów głosowania w sejmie, w niektórych miejscowościach ludność manifestowała żywą radość z racji dokonania aktu ustawodawczego o tak niezwyczajnej dla państwa doniosłości. Wyległy na ulice tych miast tłumy ludności, samorzutnie organizowały zgromadzenia na których, po owacyjnie przyjmowanych przemówieniach, wznoszono okrzyki na cześć p. Prezydenta R.P. i Marszałka Piłsudskiego. W szeregu miejscowości wieść o uchwaleniu konstytucji przetrzała bicie w dzwony kościelne dźwiękami syren fabrycznych.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych we wszystkich miastach kraju odbyły się nabożeństwa dziękczynne z okolicznościami kazania i w świątyniach wszystkich wyznań. Świątynie wypełniły tłumy wiernych, wśród których znajdowali się przedstawiciele organizacji społecznych, związków, stowarzyszeń, młodzieży szkolnej oraz przedstawiciele władz i urzędów. W ciągu dnia wszędzie odbywały się uroczyste akademje, pochody, zgromadzenia, przemarsze orkiestr oraz szeregi zabaw.

Z całego kraju napływają depechy z wyrazami hołdu od ludności gmin wiejskich, organizacji, korporacji, stowarzyszeń, związków i t.p. dla p. Prezydenta R.P. i Marszałka Piłsudskiego. We wszystkich miejscowościach ludność udekorowała domy flagami o barwach państwowych. Flagi wywieszono także również na gmachach państwowych i samorządowych. Manifestacje odbywały się wszędzie w niezwykle podniosłym i radosnym nastroju z niezwykle licznym udziałem ludności. Podnieść przytem należy, że spokój nie został nigdzie zakłócony.

Londyn, 24 marca.

(Pat) — Polonia londyńska obchodziła dziś uroczystość święto imienin Marszałka Piłsudskiego. Przed południem odbyła się msza uroczysta w kościele polskim, na której obecni byli ambasador P. Raczyński wraz z członkami ambasady oraz konsul generalny Poznański.

Wieczorem w lokalu t-wa polskiego przy udziale przeszło 200 osób odbyła się w obecności ambasadora uroczysta akademja, którą zagałi konsul generalny Poznański.

Prelekcje o marszałku wygłosił pierwszy sekretarz ambasady ppłk. Michałowski, podkreślając w swoim przemówieniu również rolę Marszałka w dziele stworzenia uchwalonej wczoraj konstytucji. Następnie znakomity pianista polski p. H. Stompa odegrał szereg utworów muzyki polskiej, przeważnie uroczystym. Uroczystość zakończyła się uchwaleniem ogólnej depechy gratulacyjnej Polonji londyńskiej do Marszałka Piłsudskiego.

## Napad szturmcwów na socjalistów gdańskich Krwawy przebieg akcji przedwyborczej w Wolnym Mieście

Gdańsk, 24 marca.

(Pat) — W sobotę wieczorem stronnictwo socjalistyczne zwołało zebranie przedwyborcze w lokalu „Wiktoria Garden” w Sopotach. Gdy publiczność zebrała się na sali, niewykryci dotąd sprawcy wrzucili przez okno flaszkę z gazem łzawiącym. Wkrótce potem naskutek przedsięwzięcia przewodu elektrycznego zgaśnięciem światła w całym lokalu, tak że uczestnicy zmuszeni byli opuścić salę i wyjść na ulicę. Tam ustawione były bojówki re-

krutujące się przeważnie z ubranych po cywilnemu szturmcwów. Bojownicy rzucili się z kastetami na socjalistów, goniąc ich w stronę dworca kolejowego i bijąc, przyczem 7 socjalistów odniosło poważne rany. Interwencja policji była wyraźnie zbyt słaba, aby zapobiec zajściom.

Przecięcie przewodu spowodowało dłuższą przerwę w dopływie prądu elektrycznego na dworcu oraz w mieście.



Marzec  
**25**

Dzisiaj Zwiastowanie NMP  
Jutro Ludgera

Wschód słońca	5.29
Zachód słońca	17.55
Wschód księżycy	00.00
Zachód księżycy	7.22
Długość dnia	12.30
Przybyła dnia	4.48

**Robotnicy w hołdzie Marsz. Piłsudskiemu**

(a) W dniu wczorajszym w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej z inicjatywy robotniczego instytutu kulturalno-oświatowego im. Żeromskiego oraz rady okręgowej ZZZ. zorganizowana została uroczysta akademja, dla uczczenia imienia Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, pod hasłem „Robotnicza Łódź w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu“.

Po przemówieniach, referacie o działalności Marszałka Piłsudskiego, oraz części muzycznej i śpiewnej akademja zakończona została odśpiewaniem — Pierwszej Brygady.

**Dekoracja zasłużonych strażaków**

(a) W dniu wczorajszym w bogato udekorowanej flagami i zielenią sali X oddziału Straży Ogn. przy zakładach Widzewskiej Manufaktury, odbyła się podniosła uroczystość dekorowania zasłużonych członków tegoż oddziału, za zasługi na polu pożarnictwa.

Na uroczystości przybyli wicewojewoda Potocki, starosta Grodzki dr. Wronia, komendant P. P. m. Łodzi insp. Elsser - Niedzielski, dyr. Wimy inż. Eborowicz, komendant straży inż. Kowalczyk, komendant Kopczyński, naczelnik Nowakowski, konsul Kon i inni.

Gości witał imieniem X oddziału konsul Kon. Następnie p. wicewojewoda Potocki dekorował Złotym Krzyżem konsula Maksa Kona, komendanta X oddziału Straży Pożarnej, jego adiutanta Edmunda Grossera, Srebrnym Krzyżem, Bronzowymi Krzyżami naczelnika X oddziału Emila Szmida, Bronisława Wojdyłowskiego, Zygmunta Gąwrońskiego i Bronisława Ludwiga. Do dekorowanych przemówił wicewoj. Potocki. Po dekoracji odbyło się wspólne śniadanie dla gości i członków straży.

**Zjazd naczelników urzędów skarbowych rozpoczyna się dziś w Łodzi**

(p) Dziś, w poniedziałek, dnia 25 bm. o godzinie 10 rano w gmachu izby skarbowej przy ul. Kościuszki 83 rozpoczyna się doroczny dwudniowy zjazd naczelników urzędów skarbowych z terenu Łodzi i wojew. łódzkiego.

Na zjazd poza naczelnikami urzędów skarbowych na terenie województwa łódzkiego przybywają wydelegowani z ramienia ministerstwa skarbu naczelnik wydziału II departamentu V. ministerstwa skarbu p. Adam Bowbelski i inspektor departamentu V. ministerstwa skarbu p. Bolesław Lipiński.

Na zjeździe m. in. zostaną złożone przez naczelników poszczególnych urzędów skarbowych sprawozdania o sytuacji gospodarczej i działalności urzędów za rok 1934.

Jednym z najważniejszych punktów programu będzie ponadto omówienie postępowania wymiarowego i odwoławczego w świetle przepisu ordynacji podatkowej.

Obrazy zjazdu zakończone zostaną jutro w godzinach popołudniowych.

**Dyżury aptek**

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Kopyrowskiego, Nowomiejska 15, S. Trąbkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, H. Skwerczyńskiego, Katna 54, L. Czwińskiego, Rokicińska 53.

**Łódź wita radośnie**

**fakt uchwalenia nowej Konstytucji — Uroczyste nabożeństwa i zebrania Dziś odbędzie się wielki pochód manifestacyjny**

W dniu wczorajszym na wieść o uchwaleniu Konstytucji miasto przybrało odświeżony wyjątek. W szeregu dzielnic BBWR. w Łodzi odbyły się zebrania, na których podnoszono doniosłość uchwały sejmowej, widząc w niej zapoczątkowanie nowego okresu w życiu narodu.

Zebrania odbyły się na następujących dzielnicach: Śródmieście, Bałuty, Chojny, Wodna, Zachodnia; w zebraniach wzięło udział kilka tysięcy ludzi. Na każdym z zebrani uchwalono rezolucje, w której zebrani dali wyraz swej radości z racji uchwalenia nowej Konstytucji i głębokiej wiary, że Konstytucja będzie podstawą budowania siły Państwa Polskiego oraz dobrobytu Jego obywateli.

Wszystkie dzielnice wysłały do Sekretariatu Generalnego depeşe.

Jednocześnie w dniu wczorajszym odbyła się staraniem Dzielnic „Zachodniej“ wielka akademja w Teatrze Popularnym z udziałem ponad 1.000 osób.

Akademja stała się manifestacją ku czci I Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, oraz żywiołowa radością zebranych z racji uchwalenia Konstytucji.

W sali Rady Grodzkiej rozpoczął obrady II Wojewódzki Zjazd Legionu Młodych, obradujący przy udziale 107 delegatów Województwa Łódzkiego. Zjazd wysłał do Sekretariatu Generalnego B. BWR. w Warszawie za pośrednictwem Rady Grodzkiej depeşe w której daje wyraz radości w dniu uchwalenia Konstytucji.

Program dzisiejszych uroczystości przedstawia się jak następuje:

O godz. 10 rano w Katedrze odprawiona zostanie uroczysta msza celebrowana przez Jego Eksceleńcję ks. Biskupa Jasińskiego, w której udział wezmą przedstawiciele władz z p. Wojewodą na czele oraz przedstawiciele społeczeństwa. Związki, organizacje, stowarzysze



nia, cechy rzemieślnicze wzywa się aby do Katedry na nabożeństwo wysłały delegacje ze sztandarami.

O godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwa w świątyniach niekatolickich.

O godz. 6 wiecz. na Wodnym Rynku odbędzie się wielka manifestacja i pochód ulicami Łodzi do Placu Wolności.

Ludność naszego miasta winna tłumnie wziąć udział w manifestacji na Wodnym Rynku i w ten sposób dać wyraz zrozumienia doniosłości historycznej chwili.



**Strajk piekarzy w Łodzi**

**Czeladnicy nie przystąpili już dziś do pracy. — Konferencja w inspektoracie pracy**

W związku z odmową właścicieli piekarń podpisania z pracownikami umowy zbiorowej oraz negatywnym wynikiem interwencji u p. starosty dr. Wrony i inspektora Wyrzykowskiego, związek pracowników piekarskich zwołał w dniu wczorajszym kilka wieców dla omówienia akcji przeciwko usiłowaniu piekarzy obniżenia zarobków i skasowania urlopów.

Główne wiece pracowników piekarskich odbyły się w sali domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 i w lokalu przy ul. Ogrodowej 9.

W sali domu Ludowego odbył się wiec zwołany przez związek chrześcijański pracowników piekarskich. Na wiec przybyli pracownicy piekarscy niemal ze wszystkich piekarń chrześcijańskich na terenie Łodzi. Przewodził prez. Kuczynski, sekretarował p. Załęski. W prezydjum zasiadł również p. Milman reprezentant żydowskich pracowników piekarskich.

Po wygłoszonych przemówieniach, rozpoczęła się dyskusja, na której zebrani uchwalili

**PRYZSTĄPIĆ DO STRAJKU NIEZ-**

**WŁOZCZNE.**

Po zakończeniu wiecu w sali Domu Ludowego, rozpoczął się wiec żydowskich pracowników piekarskich w sali przy ulicy Ogrodowej 9, gdzie równie jednogłośnie uchwalono przystąpić do strajku, przyczem wyłoniono niezwłocznie komitet strajkowy.

Zatem wszystkie piekarnie zostały unieruchomione.

W dniu dzisiejszym, jak się dowiadujemy, odbyć się ma konferencja w inspektoracie pracy, z udziałem przedstawicieli łódzkiego starostwa grodzkiego. Jest pewna nadzieja, że dziś jeszcze strajk zostanie zlikwidowany.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż nasz drogi ojciec, teść i dziadek

**B. P.**

**Izydor Szapiro**

**Kupiec**

przeżywszy lat 66

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek dnia 25 marca 1935 r. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Zachodniej 68, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

**Żona, dzieci i rodzina.**

**Krwawe bójkę niedzielne**

Nocy wczorajszej pogotowia ratunkowe wzywane były do szeregu osób rannych, bądź to w bójkach ulicznych, bądź też na libacjach.

I tak, w domu przy ulicy Rokicińskiej Nr. 94 w czasie libacji u jednego z lokatorów tego domu doszło do kłótni, która wnet zamieniła się w bójkę, w trakcie której zostali dotkliwie poturbowani różnymi topami narzędziami Zygmunt Sieliski (Jagiellońska 95) i Stefan Pietraszek (Rokicińska 69), do których zaszła konieczność wezwania pogotowia ratunkowego. Lekarz, po nałożeniu opatrunków, pozostawił rannych na miejscu w stanie osłabionym.

Przed domem przy ul. Prusa 26 został napadnięty przez nieznanego osobnika lokator tego domu Teodor Heintze, któremu nieznanemu napastnik zadał szereg ciosów łomem żelaznym, poczem zbiegł. Do ofiary napaści wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po nałożeniu opatrunków, pozostawił uszkodzanego na miejscu.

I wreszcie przed domem przy ulicy Brzezińskiej Nr. 63 doszło nocy wczorajszej do krwawej bójki między kilku osobnikami, w czasie której został pokłóty nożami Wacław Marczak (Brzezińska 65), którego zawiezł lekarz pogotowia, po nałożeniu opatrunków, przewiózł do szpitala w stanie ciężkim.

Policja prowadzi w powyższych wypadkach dochodzenie.

**Ręka robotnika w trybach maszyny Znowu wypadek przy pracy**

(p) Wczoraj o godzinie 3 nad ranem w zakładach firmy Karol T. Buhle przy ul. Hipotecznej 5/7 miał miejsce tragiczny wypadek.

Przy nocnej zmianie zatrudniony był m. in. robotnik Wacław Misiewicz (Wólczajska 260).

W pewnej chwili Misiewicz będąc przemieszczony pracą i senny zbliżył się nieostrożnie do będącej w ruchu maszyny, której tryby pochwyciły rękę nieszczęśliwego robotnika.

Na krzyk ofiary wypadku zatrzymano maszynę i do broczącego krwią Misiewicza wezwano pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził u Misiewicza zmiążdżenie dłoni, oraz ogólne potłuczenia.

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, nieszczęśliwy robotnik został odwieziony do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie ciężkim. (p)



# PIĘKNY STRÓJ WIOSENNY

**Powraca moda bobra. — Suknie i kostjomy granatowe. — Wielki wybór bluzeczek. — Płaszcze i pelerynki. — Pantofle na niskich obcasach.**

Ciężkie zimowe futra i płaszcze o kulają sylwetkę, zacierając kształty i kryjąc figurę. Wysoki kołnierz osłania rysy głowy, a woalka dopełnia reszty ocienienia twarzy. Zniekształcone botami



Jakie będą modne tej wiosny kolory? Śmiało rzec można — **wszystkie!** W nowych paryskich kolekcjach najczęściej widzi się sukienek i kostjumów granatowych. Kolor ten nawet w Paryżu wyruguje tej wiosny czarny. Modny będzie również niebieski kolor, różowy w tonie alpejskiego fiołka, kardynalska czerwień, dalej odcienie szarego i beige mlecznej kawy i kasztanu, poza tem zielony w odcieniu oliwkowym. Na dni słoneczne żółty. Im bliżej lata, tem więcej spotykac będziemy materiałow imprimee. Na czarnem i białem tle pojawiają się już pierwsze pędy drobnych kwiatków, pierwsze zielone listeczki, stulone paki róż i goździków, całe ornamentacje z kwiatów i liści. Jeżeli mamy wierzyć mistrzom mody francuskiej, w kolorach dominujących w materiałach imprimee na pierwszy plan wysuwa się kolor błękitny. W dziedzinie rękawów zapowiada się niesłychana rozmałość. Wszelkiego rodzaju rękawy będą modne tej wiosny: długie, trzyćwierciowe,



lub grochy, haftowane, przvbiorą duże słomkowe kapelusze i letnie suknie.

Długość sukni na ulice również uległa zmianie. Będzie ona znacznie krótsza niż w roku ubiegłym.

Materiały na letnie suknie w tonach pastelowych w kwiatki, grochy i delikatne rzutki.

O kapeluszach pisaliśmy już pokrótce w ubiegłym tygodniu. Trzeba dodać, iż modele, które ukazują się obecnie, trudne są wogóle do określenia. Dopuszczalne są wszelkie niesymetryczne wymiary, czy to o bokach nierównych,



czy też o główkach układających się w przedwzrostki, placki, czy rosyjskie kakoszki. Przy wyborze kapeluszy więc musimy być bardzo ostrożne, by nie włożyć na głowę czegoś, co nas narazi na śmieszność.

Specjalnie należy poświęcić trochę uwagi pelerynie. Peleryny tegoroczne bowiem będą różnego rodzaju i różnej długości oraz stosowane do różnych celów. Ujrzymy więc peleryny długie z materiałów grubych, w pasy lub gładkich, które mają zastąpić palta wiosenne. Następnie peleryny półdługie, do-



tweedów, wąskie, przylegające do ramion, z przecięciami na rece. obramowanymi futrem i takim samym kołnierzem.

Poza pelerynami o charakterze sportowym, nadchodzący sezon przynosi mnóstwo pelerynek krótkich, fantazyjnych z jedwabiu lub cienkiej wełny. Są one bardzo rozmaite i pomysłowe w fasonie.

Naprzykład spódniczka z wełny czarnej, przetykanej w kratę białą, bluzka z wełny zielonej i pelerynka czarna.

Molyneux lansuje ciekawy fason peleryny z granatowej wełny z kapiszonem z tyłu, który ma tak wymyślny krój, że tworzy z przodu podwinięte rękawy, przypięte na dwa wielkie galalitowe guziki.

Do sukien jedwabnych spacerowych, gładkich i deseniowych będzie w tym roku dużo pelerynek, często układanych i plisowanych. Na wieczór peleryna zawsze pozostanie idealnym sortie. Nowością letniego sezonu wieczorowego jest peleryna z grubszego, usztywnionego tiulu, podbita tiulem innego koloru.

Na zakończenie parę słów o spacerowym obuwiu. O wysokim obcasie na ulicę niema mowy. Nawet do sukien balowych nosiło się w tym roku niskie obcasy. Widocznie modnisie nasze zromiały, że spacer i ruch powinien sprawnie nam przyjemność. Po obcasie przysła kolei na nosek pantofla. Najmod-



nieszy pantofel na ulicę ma szeroki, zaokrąglony lub zgoła kwadratowy nosek.

O śpiczastym pantoflu niema mowy! Jeżeli chodzi o gatunek skóry, modne jest wszystko: lakier, renifer, oraz skóry wszelakich ryb i gadów.

**Pulowery artystyczne**  
ręcznej roboty  
**LILI HIRSZMAN**  
przeprowadziła się na ul.  
**Andrzeja № 27, front**  
Tel. 143-21



nogi nie posiadają nic z uroku niewieściego, a skrepowane mufką ręce odbierają całej postaci resztę swobody ruchów i wdzięku. Nie dziwnego, że wypatrujemy z utęsknieniem wiosny, kiedy wolno nam będzie wydstać się z zimowych szat, jak motylom ze szpetnych kokonów. Z przyjemnością można zaznaczyć, że moda tegoroczna będzie niezwykle ładna i wdzięczna. Ujrzymy całą tęczę barw, tysiące prześlicznych drobiazgów i szczegółów, przemile fasony. Powraca moda bolera, a właściwie czegoś w rodzaju bolera, z pod którego efektownie wyzierać będzie bluzka i wszelkiego rodzaju lingeries. Spódniczki, które ujrzymy przy tegorocznych kostjumach, będą wygodne, zawijane i zapinać się będą tylko od góry na kilka guzików. Do kompletów bardziej strojnych nosić się będzie spódniczki lekko skłoszowane, ozdobione szeregiem obciągniętych



siegnące łokcia i krótkie. Te ostatnie mogą być albo buflaste, albo gładkie, albo fantazyjne. W letnich sukniach znów ujrzymy imitację rękawka, krótka falbankę plisowaną lub marszczoną, lekko spadająca z ramienia.

Jeszcze na jeden sezon letni ocalały tak wygodne i estetyczne w swej linii, trzyćwierciowe płaszcze. Próżnie noszone będą kostjomy, uzupełnione przeróżnymi bluzeczkami, których urocz krój będzie w tym sezonie pełen kokieteryj, a mianowicie podchodzący pod szyję z przodu, zato głęboko wycięty na plecach.

Musimy przyznać, że w dziedzinie mody bluzkowej, jest to nowość zupełna. Pelerynki również o fantazyjnym kroju będą noszone z materiałów gładkich, skompletowane do sukni w deseń lub w kratę. Płaszcze do podróży i o sportowej linii na ulicę będą najmodniejszą z materiałów szorstkich. W tym wypadku mogą mieć zastosowanie i to bardzo szerokie, nasze krajowe, samo działo wełny i grube tkaniny lniane. Powraca do mody „sutaż”, tak zupełnie zapomniany od lat kilkunastu.

Niektóre firmy paryskie lansują na nowy sezon wiosenny strojne płaszcze całkowiec obzycie sutażem. Jest to jednak kosztowna moda, która ukaże się w pojedynczych modelach.

Wielkie kokardy z taft w kratę,

chodzące do kolan, mniej więcej 80 cm. długości, podbite lub tylko przybrane płaskim futrem. Są one przeważnie z

materia guziczków. Dużo będzie sukienek uzupełnionych krótkimi pelerynkami, przypiętymi do ramion. Kostjomy spacerowe będą niedługie, przeważnie sportowe.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA, PONIEDZIAŁEK, dnia 25-go marca, 6.30-6.33 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”...

Bunt ludzi przeciw „robotom” Bezrobotni zburzyli fabrykę automatów

W Detroit (U. S. A.) rzucito się trzy tysiące bezrobotnych na gmach fabryki Blommann'a, zdemolowało pracownię, zniszczyło maszyny, podpaliło fabrykę...

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI. Dziś, w poniedziałek przedstawienie zawieszono, spowodowało generalnej próby. We wtorek po cenach znizonych przebież sezonu...

TEATR „ROZMAITOŚCI”. Gościnne występy znakomitych artystów Viery Kaniewskiej i Paula Breitmana...

ALEKSANDER UNIŃSKI W ŁÓDZI. Wszyscy pamiętamy jeszcze koncert laureata międzynarodowego konkursu im. Szopena...



Rest. „TABARIN” Dancing MARZEC Nasz przebojowy program MILEWCY. Atrakcyjny Duet salonowy...

Teatr „ROZMAITOŚCI” tel. 112-25. Gościnne występy znakomitych artystów Viery Kaniewskiej i Paula Breitmana...

„Di Szykerte” (Pijana)

KINO „Europa” Największa sensacja świata Jestem Zbiegiem

Pod kołami samochodu Straszny wypadek przy zbiegu ulic Lipowej i 6 Sierpnia

(p) Onegdaj w godzinach przedwieczornych przy zbiegu ulic Lipowej i 6-go Sierpnia miał miejsce tragiczny wypadek przejechania przez samochód...

„GRAND-KINO” Wesoła Wdówka w rol. gł. Maurice Chevalier, Jeannette Mac Donald

LUNA „WŁADCZYNI LIBANU” W roli głównej: Spinelly i Jean Murat

Sala Filharmonji- tel. 213-84 W ŚRODE, dnia 27 marca rb. o g. 8.30 wiecz. Koncert mistrzowski Aleksander Uninski

Światowej sławy pianista, laureat Międzynarodowego Konkursu im. Chopina, odznaczony I-szą najwyższą nagrodą.

Bilety w cenie od 1— zł. do 6— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

TRISTAN BERNARD. Pies i kobieta

Gdy wielki aktor dramatyczny, Marcel Privier, wyjeżdżał na gościnne występy na prowincję, zastanowił się tylko przez krótką chwilę, czy zabrać z sobą psa...

baczył tę obcą postać przed sobą, zaczął okazywać zaniepokojenie. Privier wyciągnął rękę, by go pogłaskać. A w tej samej chwili zęby psa zacisnęły na jego dłoń. Trysnęła krew...

żankę z prowincji do restauracji na koloację. Pies pozostał narazie u portjera. W restauracji wypadek stał się naturalnie pierwszym tematem ich rozmowy...

później, on zatwardziały stary kawaler, ożenił się z śliczną aktoreczką. — Czy był szczęśliwy? Bardzo. Czuli, jakgdyby przy boku żony do żył jego wlewała się świeża krew. Nigdy nie był tak świetny w swych kreacjach, jak po ślubie...

Fragmenty tekstu z sąsiedniej strony: Ciężko... materię... spacer... sporto...



# NOWI MISTRZOWIE BOKSERSCY ŁODZI

## 7 tytułów w rękach I.K.P.—Blibaum przegrywa przez k.o.

Pięściarskie mistrzostwa Łodzi mamy już poza sobą. W dniu wczorajszym w łoniona została ósemka mistrzów na rok 1935, która przedstawia się następująco: Gluba, Spodenkiewicz, Leszczyński, Woźniakiewicz, Durkowski, Chmielewski (wszyscy IKP) Kraszewski (KS) i Krenz (IKP). Hegemonia IKP w boksie łódzkim została więc jak widać z powyższego w dalszym ciągu utrzymana. Na 8 tytułów zdobył klub fabryczny siedem t.j. w tych wszystkich wagach, do których desygnował swoich zawodników, jeden tytuł powędrował nieoczekiwanie zupełnie do Pabjanic. Jest to objaw bardzo pocieszający świadczy bowiem, że zespół fabryczny Kruscheendera, posiadający zresztą w historii boksów łódzkiego dość bogatą kartę, zabrał się znów po dłuższej przerwie do energicznej pracy nad krzewieniem boksu wśród swych członków.

Finały tak jak i przedboje przyniosły niespodziankę wielkiego kalibru. Zwycięzca Klodasa, tomaszowianin Blibaum, będący stu procentowym faworytem na mistrza okręgu w wadze półciężkiej, został nieoczekiwanie pokonany przez Kraszewskiego. Wogóle najwięcej niespodzianek dostarczyła w mistrzostwach waga półciężka, co w znacznej mierze wpłynęło na ożywienie zainteresowania mistrzostwami.

Z ośmiu stoczonych w dniu wczorajszym spotkań na pierwszym planie postawić należy walkę Woźniakiewicza z Wdowińskim. Pięściarz Hakoahu sprawił b. miłą niespodziankę, ustępując nieznacznie doskonałemu zawodnikowi IKP. Najciekawsze jest to, że Wdowiński zna komicie wytrzymał mordercze tempo narzucone przez Woźniakiewicza, to niezwykłe tempo któremu ulegli czolowi pięściarze polscy a między innymi Kajnar Gduby nie trzeba było w walce tej wyłonić zwycięzcy kto wie czy sędziowie nie ogłosiliby wyniku remisowego jest to w każdym razie dla Wdowińskiego duży sukces.

Pozostałe spotkania aczkolwiek stały na niezłym poziomie nie były ciekawe. Na wręcz kompromitującym poziomie stała jedynie walka Krenca z kolegą klubowym Zimińskim.

Sędziowanie odbywało się tym razem bez zarzutu, a doskonałą lekcję jak należy prowadzić zawody w ringu dał nam poznaniak p. Zapłatka. P. Zapłatka miał zresztą wiele kłopotu z sędziami łódzkimi, którzy w kilku wypadkach nie umieli nawet dokładnie wypełniać kart

### Sensacja stolicy Fuzja Skody i Polonji

Warszawa, 24 marca.

Olbrzymie zakłady Skody w Warszawie przejęte zostają przez skarba państwa. W związku z tem zmniejszają się też znacznie możliwości istniejącego przy zakładach klubu sportowego o tej samej nazwie.

W dniu wczorajszym rozegrała się w sferach sportowych stolicy pogłoska, że w najbliższym czasie ma Skoda być sfuzjonowana z Polonią.

Wrazie gdyby pogłoska ta odpowiadała prawdzie nowy klub byłby bezspornie najsilniejszą organizacją sportową na terenie stolicy.

### Śląsk polski remisuje w meczu ze Śląskiem niemieckim 3:3 (1:1)

W Zabrze rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski między Śląskiem Niemieckim i Śląskiem Polskim.

Po zaciętej walce mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:1). — Wszystkie 3 bramki dla Śląska Polskiego zdobył Wilimowski.

punktowych. Zainteresowanie finałami było olbrzymie, to też żałować należy, że ŁOZB urządził je w niezbyt dużej sali Geyera. Już przed godz. 11-tą bilety zostały wysprzedane. Szkoda, bo można było bardziej zasilić kasę związkową.

W wadze muszej zmierzli się koleldy klubowi Pawlak i Gluba. Walka ta wbrew przypuszczeniom traktowana była na serio. Aczkolwiek zasłużone choć nieznaczne zwycięstwo punktowe odniósł Gluba to jednak na dobro Pawlaka

zapisac należy, że bił on się b. dobrze i nie wiele ustępował nawet wytrzymałością znacznie młodszemu od siebie Glubie.

Ex mistrz Łodzi dowiódł, że z boksem nie bierze jeszcze rozbratu.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł w wadze koguciej Spodenkiewicz, który gładko rozprawił się z Michalakiem. Silne ciosy z prawej zrobiły na Michalaku kolosalne wrażenie, mimo to trzymał się on b. dobrze.

Miłą niespodziankę sprawił reprezen-

tant IKP w wadze piórkowej Leszczyński. Ostrowski nie był w stanie poradzić sobie z długimi rękoma Leszczyńskiego, nadziejając się często na proste zwycięstwo w drugiej rundzie. Obaj są jednak mało wytrzymali, to też w trzeciej rundzie nie było już boksu. Zwycięzył zaś Leszczyński.

Piękną walkę stoczyli w wadze lekkiej Woźniakiewicz z Wdowińskim. Woźniakiewicz jak zwykle parł bezustannie naprzód, nie pozwalając przeciwnikowi złapać tchu. Woźniakiewicz idzie jednak na oślep dlatego też wiele inkasował.

W drugiej rundzie przeżywał Wdowiński krytyczne chwile, zadziwił jednak dużą wytrzymałością w trzecim starciu, w którym całkowicie dotrzymał placu niezmordowanemu Morvckowi.

Zwyciężył na punkty Woźniakiewicz za lepszy atak i większą inicjatywę.

W wadze półśredniej zmierzli się Durkowski z Kilańskim. Durkowski ma dwie rundy pierwsze i nieznacznie trzecią. Kilański poszczycić się może przewagą tylko w drugiej rundzie. Zwycięża Durkowski.

W wadze średniej Chmielewski bał się z przeciwnikiem przez półtora rund, walcząc jedynie lewą ręką. Krawczyk z Pabjanic stchórzył, bał się ruszyć do ataku, a gdy w drugiej rundzie Chmielewski wypuścił raz jedną prawą Krawczyk dał znak sędziemu, że się poddaje. Pabjaniczanie stracił w walce tej ząb.

Niespodzianką wielkiego kalibru dostarczyła walka w wadze półciężkiej między Blibaumem a Kraszewskim. Kraszewski walczył w pierwszej rundzie b. mądrze chociaż nie zawsze czysto, prac bezustannie do zwarcia. Runda pierwsza należy do Kraszewskiego, który o trzymuje napomnienie za nieczystą walkę.

W drugiej — idą obaj na wymianę ciosów. Kraszewski walczył jednak mądrzej. Potrafił w odpowiedniej chwili iść do zwarcia podczas gdy Blibaum walczył bezradnie. Blibaum idzie dwukrotnie na deski. Zadziwia jednak wytrzymałość i w pewnej chwili potężnym ciosem oszalał przeciwnika. Wystarczył teraz jeszcze jeden cios, by wygrał walkę. Blibaum tego nie wykorzystuje i trafiony trzykrotnie prawym sierpem zwała się na sznury, pozwalając się wylicyć.

W wadze ciężkiej po kilkuminutowej komedji Zimiński pozwala się w drugiej rundzie wylicyć, na deskach. Zwycięzcy tytuł mistrza po małym zaszczytnym zwycięstwie dostał się w ręce Krenca.

## Porażka P. T. C.

Sokół zwycięża benjaminka klasy A 4:1 (2:1)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Sokółem a benjaminkiem klasy A P.T.C. zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Sokola w stosunku 4:1 (2:1).

Oba zespoły, a szczególnie P.T.C. zagrały mecz ten bardzo słabo. Po grze równorzędnej zwycięsko ze spotkania wyszedł Sokół dzięki lepszemu dyspozycji strażowej jak też lepszemu przygotowaniu do spotkania.

Po P.T.C. poznać było że wyszło ono dopiero pierwszy raz na boisko.

Strzelcami bramek dla Sokola byli prawo-skrzydłowy (2), Patrykowski i Kalinowski z karnego, a dla P.T.C. Kacelak również z rzutu karnego.

Na przedmeczku spotkały się rezerwy obu klubów przy czym i w tym wypadku zwycięsko wyszedł Sokół uzyskując wyniki 2:1.

W drugim spotkaniu towarzyskim Burza pokonała KE w identycznym stosunku 4:1 (3:0). Oba zespoły przystąpiły do gry w składach mocno rezerwowych.

## Zwycięstwo Ł.K.S-u w Częstochowie

Łodzianie pokonali Turystów 5:2 (1:1)

Częstochowa, 24 marca. (Telef. własny).

Pomimo niepewnej pogody wywolał występ ligowców łódzkich duże zainteresowanie.

Drużyna łódzka wystąpiła w zapowiedzianym składzie, zawodząc do przerwy. W tym okresie byli Turysty równorzędnym przeciwnikiem Ł.K.S-u. Bramkę dla łodzian zdobywa Sowiak z podania Sędziwego. W kilka minut później wyrównuje Siwek.

Po zmianie pół uzyskuje Herbsteich bramkę dla łodzian już w pierwszych minutach. Załamuje to miejscowych, którzy grają coraz słabiej, nie wytrzymując

zresztą ostrego tempa narzuconego przez Ł.K.S.

Owocem przewagi gości łódzkich są trzy dalsze bramki zdobyte przez Króla (2) i Millera.

Drugą bramkę dla Turystów udaje się zdobyć w ostatnich minutach gry przez Jędrzejkiewicza.

Zespół łódzki pozostawił jaknajlepsze wrażenie.

Na przedmeczku zmierzły się dwie czołowe drużyny Częstochowy Brygada i Victoria.

Zwycięstwo w stosunku 5:1 odniosła Brygada.

## Union Touring-Widzew 3:3 (1:2)

Fioletowi prowadzili 2:0 i z trudem uzyskali wynik remisowy

O ile pierwsza część gry była jako tako interesująca i prowadzona w szybkim tempie, o tyle druga połowa była parodią piłki nożnej, a zawody stały w tej fazie gry na bardzo niskim poziomie.

W pierwszej części meczu Union-Touring zdecydowanie przeważa, zdobywając dwa gole przez Michalskiego oraz Kirchnera. Zaznaczyć należy, że bramki Widzewa bronili rezerwy Michałowski a dopiero potem ukazał się na boisku Poselt. Przed przerwą udaje się wykorzystać Jankowskiemu z Widzewa nieporozumienie Strzelczyka z Liskiem i zdobyć bramkę dla swych barw.

Po zmianie stron w Union-Touringu gra Szulc i Jeszke, rezerwowego zawodnika, natomiast Widzew zmienia Sobczyńskiego i Forysiaka na Szumlaka i Małka. Zmiany początkowo wychodzą na dobre Widzewowi, gdyż Wróbel wyrównuje. Union-Touring uzy-

skuje dalszą bramkę, sędzia uznaje ją, lecz skutek interwencji zawodników Widzewa (?) cofa decyzję. Trzecia bramka dla Widzewa jest dziełem Augustyniaka. Po przeciwnie stronie strzał Jeszkiego chwytają niepewnie Poselt, piłka przechodzi mu pod ręką a nadbiegający Nykel wtłacza ją do siatki. Jeszcze marnując murowane pozycje Wróbel i Kirchner — i koniec meczu.

W Union-Touringu słabo grał bramkarz Liske, pomoc przeciętna, w napaździe dobry Świątosławski i Nykel.

W Widzewie tyły słabe (Poselt mógł bezwzględnie trzecią bramkę obronić); pracowitym okazał się jedynie Sobczyński w pomocy. W napaździe „o głowę” grali jedynie Augustyniak i Jankowski.

Sędzia p. Krachulec — słaby. Przedmecz rezerw zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

## Zwycięstwa S.K.S-u i H.K.S-u w turnieju siatkówki

W dniu wczorajszym został zakończony w sali przy ul. dr. Sterlinga 24 turniej siatkówki systemem trójkowym o nagrody Zarządu m. Łodzi.

W siatkówce żeńskiej wyniki wczorajsze były następujące: WKS. — IKP. 1:2:0 walkower spowodu niestawienia się IKP.; SKS I — HKS. II 2:0 (v. o spowodu niestawienia się H. K. S-u). HKS I — SKS II 2:1. Półfinały: HKS III — SKS I 2:0, HKS I wszed do finału przez losowanie. W finale HKS. III — pokonał KKS. I 2:0, zdobywając pierwsze miejsce i nagrodę. Wogóle najlepszymi drużynami żeńskimi w turnieju były zespoły HKS. III i ŁKS. III.

W siatkówce męskiej wyniki wczorajszych spotkań były następujące: SKS II — ŁKS. II

2:1, był to najładniejszy mecz wczorajszego dnia, przyczem ŁKS. był zespołem lepszym i zasłużył na zwycięstwo. WKS. II — SKS. III 2:1. Absolutenci — SKS. I 2:0. Półfinał Absolutenci — SKS. I 2:0, zaś SKS. II zakwalifikował się do finału przez losowanie.

W finale SKS. II pokonał Absolutentów 2:1, zajmując pierwsze miejsce w turnieju i zdobywając nagrodę Zarządu m. Łodzi. Mecz finałowy stał na niewysokim poziomie.

W siatkówce męskiej najlepszymi zespołami w turnieju były: SKS. II, ŁKS. II i Absolutenci. Zainteresowanie bardzo duże.

Na zakończenie turnieju odbyło się rozdanie nagród.

## Włochy—Austria 2:0 (0:0) Porażka piłkarzy austriackich w Wiedniu

Międzynarodowy mecz piłkarski o puchar Europy środkowej Włochy — Austria rozegrany w niedzielę we Wiedniu zakończył się zwycięstwem Włochów w stosunku 2:0 (0:0). Włosi górowali znacznie po przerwie nad zespołem austriackim, w którym zawiódł atak Sindlearm na czele.

Bramki dla Włochów padły w 17-tej i 37-ej min. Meczowi przyglądało się 35 tysięcy widzów.

## Pisarski w szpitalu poważnie chory

Znanomy pięściarz „Łolecza” Józef Pisarski, odbywający od tygodnia powinnosć wojskową, zachorował poważnie i umieszczony został w szpitalu wojskowym. Wobec choroby Pisarskiego w mistrzostwach Polski reprezentować będzie Warszawę w wadze średniej Pilnik z Makabi, który w mistrzostwach okre-

# Kurpesa zdobywa nagrodę „Expressu” w biegu naprzelaj na otwarcie sezonu lekkoatletycznego

Na starcie wczorajszych biegów w Warszawie sezonu lekkoatletycznego w całym kraju, stało, pomimo deszczu i niepomyślnych warunków terenowych, ponad 50-ciu biegaczy. Jest to całkiem pokaźna, zwłaszcza że wśród zawodników odpadło przy badaniu a zawodniczki zupełnie nie biegają. Wniosek lekarz związkowy dr. Gontarowicz, który stwierdził, że warunki atmosferyczne są dla kobiet nieodpowiednie.

Wzrost liczących widzów, których nie było zbyt wiele, „kapuśniaczkę” koncentrowała się głównie dookoła biegu redakcyjnego „Expressu II”. Wzięli w nim udział biegacze ŁKS-u, IKP., SKS-u, Sokoła, Hakoahu, WIMY, Zjednoczonych i Geyera. Znanymi długodystansowcami łódzkimi Kurpesa, maratończykiem Soduła, Deka, Krawczyk i in. na pierwszym miejscu. Faworytem oczywiście był Kurpesa, który w biegach naprzelaj już od kilku lat jest w okręgu łódzkim bezkonkurencyjny. I tym razem Kurpesa (po raz pierwszy wystąpił w barwach IKP) zawiódł oczekiwań.

Tuż po starcie nadał biegowi ostre tempo, odsadził się na pierwszym kilometrze o dobre 30 metrów od swych przeciwników i odległość tę powiększył systematycznie — do 150 mtr. na metcie.

Nim zawodnicy zniknęli z pola widzenia, można było doskonale obserwować walkę. Kurpesa ciągle na ciele, a przytem przebiegający z wyraźną, towarzyszącą mu dość żartem, nie brakło niespodzianek. Starzy rutyniarze jak Krawczyk i Krawczyk ustąpili miejsca młodszym i mniej znanym.

Za Kurpesą pociągnął doskonale wypracowanego z ŁKS-u, mając na piętach Gubańskiego (SKS) i Bieleckiego (Sokół). Po wyjściu z lasu sytuacja w czołowej grupie była już zupełnie wyraźna, gdyż różnice między poszczególnymi zawodnikami były dość znaczne. Tylko na ostatnich miejscach, szczególnie na finiszu następowały znaczne przegrupowania.

Kolejność przybywających była następująca: 1) Kurpesa, który pokrył dystans biegu 3.200 m. w czasie 10 m. 8,8 s., 2) Mund (ŁKS) — 10.30,4, 3) Gubański (SKS) — 10.52,6, 4) Bielecki (Sokół) 5) Gralewski (Geyer), 6) Chrzanowski (WIMA) 7) Gabinowski (G), 8) Kryszke (IKP), 9) Lapeta (Zi.), 10) Sodak (WIMA) 11) Rutkowski (G), 12) Nowak (Zi.), 13) Prus (Zi.), 14) Deka (G), 15) Rzeźnik (S), 16) Soduła (SKS), 17) Gryszke (IKP) 18) Grynspan (Mak.), 19) Kozłowski (SKS), 20) Steinbok (Hakoah), 21) Krawczyk (IKP), 22) Adamczewski (WIMA), 23) Mikołajczyk (WIMA).

Po biegu, pytany o wrażenia — zwycięzcę Kurpesę. Przystąpiłem do biegu tylko po dwóch treningach, a przytem przebiegający, jednak poszło mi dobrze odpowiada — Kurpesa. Trasa jest odpowiednio wybrana, szkoda tylko, że deszcz przeszkadzał.

— A jakie zamiary ma pan na najbliższą przyszłość?  
— Przenoszę się do Łodzi i jak Pa-

nowie wiedzą wstąpiłem do IKP, to też sądzę, że będę mógł więcej trenować na bieżni i poprawić znacznie swoje wyniki.

Kurpesa jest uszczęśliwiony, gdy przedstawiciel zarządu ŁOZLA wręczył mu wartościowy puchar przechodni „Expressu” zdobyty tym razem dla klubu IKP. (Na jesieni 1934 r. zdobył go Kurpesa po raz pierwszy dla tuszyńskiego Strzelca).

Bieg dla zawodników niezrzeszonych w ŁOZLA, który odbył się przed biegiem „Expressu” na dystansie 2400 klm. zgromadził przeszło 20 biegaczy.

Zwyciężył w dobrej formie Galewski (Zi.), w czasie 9.02,8 przed Sakwą (G) — 9.04,4, Lenarczykiem (G), Warchalskim (SKS), Tarnowskim (Sok.), Marciniakiem (Zi.) Bogusławskim (G), Gubańskim (SKS), Jasiorkiem (Sokół) i Tomczakiem (ŁKS).

Organizacja biegów, spoczywająca w rękach ŁOZLA (z prez. Kordaszem na czele) b. dobra.

## WIMA--W.K.S. 3:2 (2:1) Nieznaczne zwycięstwo zespołu fabrycznego

WIMA: Janiszewski, Lenart, Makówka, Wochnia, Jarecki, Maciejewski, Bolen, Lećmiński, Cholewiński, Wierzb, Najder.

WKS: Przygórski (Golts), Bienias, Ślązak, Kotliński, Świętek, Koprowski, Kobołek, Małowski, Lewandowski, Plebańczyk, Włodarczyk.

Do gry przystąpił WKS, bez swych dwóch czołowych zawodników Piarskiego i Stolarskiego, przyczem szczególnie brak pierwszego w bramce dał się wojskowemu dotkliwie we znaki. Wcale cennym nabytkiem okazał się Kobołek i Świętek. Drużyna jako całość prezentuje się obecnie bardzo dobrze.

Pierwszoplanowo wypadła też WIMA, będąc zupełnie wyrównana we wszystkich linjach. Dziś zespół wdzowski nie miał żadnego prawie słabego punktu.

Gra sama miała przebieg bardzo interesu-

jący. Do przerwy jest ona niemal zupełnie wyrównana z minimalną może przewagą zespołu fabrycznego, któremu też udało się zdobyć w tej chwili dwie bramki, podczas gdy wojskowi strzelali tylko jedną.

Po przerwie jest gra nadal bardzo interesująca. Wojskowi zdobywali wyrównujący punkt i przez pewien czas przeważali, WIM-owi jednak udało się zdobyć zwycięską bramkę. W końcowej fazie gry WKS, zaprzepaszczając szereg dogodnych pozycji, z których pasł winna wyrównująca bramka. Wynik remisowy byłby w tym wypadku najwłaściwszym odzwierciedleniem sił i przebiegu gry.

Strzelcami bramek dla WIMY byli: Lećmiński, Cholewiński i Wierzb, a dla WKS: Lewandowski i Włodarczyk.

Sędziował dobrze p. Leśniewicz.

## Mecze piłkarskie na boiskach krajowych

Wyniki ciekawszych meczów piłkarskich w kraju były następujące:

— W Warszawie w sobotę Pogoń (Katowice) pokonała Gwiazdę 2:0, zaś w dniu wczorajszym Pogoń uległa ligowej Polonii 1:4 (0:2). Bramki dla Polonii zdobyli: Sowiński 2, Łańko i Puchniarz po 1. Poza w Warszawie Legia pokonała Znicz 8:2 (4:1) i Warszawianka — Marymont 15:1 (6:1).

— W Krakowie w meczach towarzyskich Garbaria pokonała Wisłę 4:2 (1:2) zaś Cracovia śląski Dąb 3:2 (1:0).

— W Lwowie ligowa Pogoń zwyciężyła śląski Chorzów 6:2 (2:1), zdobywając bramki przez Matjasa II, Niechciała (po 2) i Borowskiego (1). W sobotę Chorzów pokonał Hasmoneę 2:1 (1:1). Poza w Cracovie pokonał RKS 4:0 i Swift — Ukraine 3:1.

— W Katowicach, Wawel (Nowa Wies) pokonał IFC Katowice 6:3 (1:1).

— W Poznaniu ligowa Warta pokonała poznańską Pogoń 5:2 (1:1).

## Zawody narciarskie w Zakopanem

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie. W slalomie zwyciężył Zajac przed Orlewiczem i Szindlerem. W biegu zjazdowym zwycięstwo odniósł Orlewicz 2.26 przed Zajacem 2.44 i Szindlerem. W konkurencji żeńskiej w biegu kobiecym zwyciężyła Marusarzówna 1.11.

## Rekord Polski

### ustanowiony w hali poznańskiej

W dniu wczorajszym odbyły się w Poznaniu w hali sportowej zawody lekkoatletyczne dla kobiet. W biegu na 60 mtr. — Piasecka ustanowiła nowy rekord polski w hali w czasie 8,4 sek. Drużynowe zwycięstwo odniósł poznański AZS.

## Poznań zwycięża w boksie Gdańsk 11:5

W dniu wczorajszym odbył się w Gdańsku międzymiastowy mecz bokserki Poznań — Gdańsk, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Poznania w stosunku 11:5.

## Już wyznaczeni

### sędziowie na mecze ligowe

Została dokonana już obsada sędziowska najbliższych meczów ligowych, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę 31 bm. Mecz Legia — Wisła w Warszawie sędziować będzie p. Wardęszkiewicz z Łodzi, zaś mecz Garbaria — Pogoń w Krakowie p. Staliński z Poznania.

## Zjednoczone-I.K.P. 2:1 (1:0)

Ping-pongowe spotkania zespołów fabrycznych wykazują, że oba kluby są dostatecznie przygotowane do zbliżających się mistrzostw. Znacznie lepiej zaprezentował się K. P. Zjednoczone, który był przez cały czas meczu drużyną bezwzględnie lepszą. Szczególnie niebezpieczną jest u beniaminka klasy „B” prawa strona ataku: Matrończyk — Zych.

W I. K. P. na wysokości zadania stanął jedynie strzelec honorowej bramki Płuciennik oraz dobry bramkarz Andrzejewski.

W pierwszej połowie toczy się gra szybka i niezmiernie ciekawa ze względu na zmienność sytuacji podbramkowych. W tej fazie gry przewagę ma Zjednoczone pomimo tego udaje się Płuciennikowi uzyskać prowadzenie dla I. K. P. Wraz z zmianą stron inicjatywę przechodzi w ręce Zjednoczonych, którzy nie schodzą z pola karnej przeciwnika. Kilkakrotnie napastnik I. K. P. likwidowane są przez obrońców Zjednoczonych. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: w 35 min. Matrończyk i w 39 min. Zych. (Z).

## Wiadomości szermiercze

Na mistrzostwa szermiercze Armii, które odbędą się 27 bm, we Lwowie startują z ramienia DOK IV w grupie oficerskiej por. Mytkowicz, Ostankowicz (WKS Łódź) oraz por. Adamowicz i Wojtasiewicz ze Skierniewic.

W grupie podoficerskiej startować będą sierż. Rudnicki i Urbanowski.

Czołowy szermierz łódzki Kantor powołany został do służby wojskowej w Krotoszinie. Kantor startować będzie jednak nadal w barwach WKS-u, gdyż czynione są starania o przeniesienie go do jednego z pulków łódzkich.

Kierownictwo sekcji szermierczej WKS-u po por. Płoszewskim objął por. Ostankowicz.

# Druzgocząca porażka Hakoahu Ł.T.S.G. zwycięża zespół żydowski 17:1 (10:1)

17:1 to nie wynik spotkania w koszykówce, a końcowy rezultat mistrzowskiego meczu piłkarskiego pomiędzy ŁTSG a Hakoahem. Co ciekawsze to fakt, że zwycięstwo tak wysokie i nieotworzone w kronikach mistrzostw łódzkiej klasy A uzyskało ŁTSG, bez najmniejszego wyjątku. Ba, nawet wynik mógł być jeszcze znacznie wyższy.

Na tak katastrofalną porażkę niebleskich złożyła się przedewszystkiem fatalna gra bramkarza Rapoporta, który do przerwy nie obronił dostojnie ani jednego strzału. Wystarczyło, by napastnik ŁTSG, skierował piłkę w kierunku bramki, a bez przeszkody dostawała się ona w sieć. Po przerwie w bramce Hakoahu stanął rezerwowo Weinberg i wywiązał się już znacznie lepiej ze swego zadania.

Niewiele lepiej od bramkarza zagrała obrona Hakoahu — Zaklikowski, która nie stanowiła dla napadu przeciwnika najmniejszej nawet zastrzy.

W pomocy zadowolił początkowo ledwie Kaban, ale powoli i on dostroił się do gry całości. W ataku też się nie nie kłóli. Stosunkowo najlepiej wypadł w tej linii Presser na skrzydle, którego prześladował jednak przed bramką pech. Jako całość wypadł Hakoah fatalnie i jeśli nie zajdzie poważna poprawa na przyszłość, nie ma wprost mowy, by zdołał się on utrzymać w klasie A.

Jak grało ŁTSG, trudno doprawdy określić, na ile beznadziejnej gry niebleskich. Zdaje się jednak, że biało - czarni grali już lepiej niż w meczu zeszłotygodniowym z Makakb. Miało to przyczynę, że ŁTSG, zupełnie ułatwione zadanie, gdyż Hakoah nie był w stanie stawiać najmniejszego nawet oporu, tak, że był to raczej trening na jedną bramkę.

Oblitym lupem bramkowym podzieliła równo całą linię ataku, a ustalenie ilości strzelonych przez każdego napastnika bramek odbyło się później w szatni drogą plebiscytu.

Oddzielne słowo należy się siedlemu spotkaniu p. Winlarskemu, który dostroił się w zupełności do gry Hakoahu, to znaczy wypadł podobnie jak i ona beznadziejnie. P. Winlarski uznawał bramki strzelone z wyraźnym spalo-

nym, odgwizdując natomiast spalone wtedy, kiedy ich wogóle nie było! Do poprawy opinii o sędziach piłkarskich Łodzi nie przyczynił się on napewno wczoraj.

## Kto zdobył pierwsze miejsce w marszu Związku Strzeleckiego

W dniu wczorajszym odbył się na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Cyganka — Łódź doroczny marsz Związku Strzeleckiego, organizowany z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.

Trasa wynosi 24 klm. W marszu wzięła udział imponująca liczba 78 zespołów, z których każdy liczył po 7 ludzi. Na trasie odbywała się żałobna walka, przyczem najwięcej szans do pierwszych miejsc mają zespoły 28 pp. PKS-u

i 31 p. strz. kaniowskich. Ostateczna klasyfikacja marszu nie została jeszcze dokonana i komisja kwalifikacyjna zbierze się w środę.

Start rozpoczął się o godz. 9-iej rano z Bałuckiego Rynku, zaś meta znajdowała się przy koszarach 28 pp. strz. kan.

Zespoły kobiece w roku bieżącym nie startowały. Organizacja zawodów była b. sprężysta.

## Strzelcy wyszli na boisko i uzyskali z Ł.K.S. i b. wynik remisowy 1:1 (1:0)

Remisowy wynik meczu nie odzwierciedla w żadnym wypadku prawdziwego obrazu gry, gdyż Strzelcy byli od przeciwnika o klasę lepsi, a to, że nie zwyciężyli w wysokim stosunku, zawdzięczyć należy dobrej grze tyłów Ł. K. S. IB.

Pierwszy w sezonie bieżącym występ piłkarzy S. K. S-u należał do udanych. Na pierwszy plan wybił się Jeziorny oraz Owczarek w ataku.

Formacje defenzywne natomiast wypadły b. słabo. Ł. K. S. najsilniejszy swój punkt miał w Frymarkiewicz, który bronil odwrotnie i przyciśnie. Poza tem na wyróżnienie zasługują: Wentel, Jeziorski oraz Kosmala.

Grę rozpoczynają Strzelcy, ale już w 1m. Kosmala nieoczekiwanie główką kieruje piłkę do bramki. Przewaga zielonych utrzymuje się w dalszym ciągu, nie zostaje jednak uwielbiona cyfrowo.

Po przerwie obraz gry nie zmienia się, S. K. S. w dalszym ciągu dąży do wyrównania, co mu się udaje w ostatniej minucie meczu, po rzucie karnym egzekwowanym przez Owczarka. Charakterystyczne, iż obie bramki padły w pierwszej i ostatniej minucie meczu.

Propagandowo mecz spełnił swe zadanie, gdyż mimo niepogody, bezpłatnych widzów było sporo.

## Brat Tłoczyńskiego pokonany

W Poznaniu odbyły się na kortach krytych zawody tenisowe na których w finale Mikołajczyk pokonał Ksawerego Tłoczyńskiego 3:6, 6:3 i 5:4.

# Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej z okazji odsłonięcia pomnika Legionów Polskich w Budapeszcie

Budapeszt, 24 marca.

(Pat.) Wczoraj w nocy przybyła tu delegacja polska, celem wzięcia udziału w odsłonięciu pomnika Legionów Polskich. Delegację, w której skład wchodził płk. Belina - Prażmowski, płk. Tadeusz Procter, inż. Synek i kpt. wojsk polskich Lipscey - Steiner, powitali na dworcu członkowie komitetu budowy pomnika, reprezentant ministra obrony narodowej, poseł R. P. Lepkowski, delegacje oficerów węgierskich, przedstawiciele kolonii polskiej oraz przedstawiciele legionistów węgierskich. Przywitane przy dźwiękach hymnów narodowych i „Pierwszej Brygady” miało charakter niezwykle serdeczny.

W dniu dzisiejszym głównodowodzący armii węgierskiej gen. Schvoy udekorował wszystkich członków delegacji węgierskimi Krzyżami Zasługi. Następnie o godz. 11-ej odbyło się odsłonięcie pomnika legionistów, uczestników walk o niepodległość i wojny światowej. W tej niezwykłej podniosłej uroczystości wzięli udział: reprezentant regenta, głównodowodzący armii węgierskiej gen. Schvoy, marszałek arcyksiążę Józef, ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości oraz liczni reprezentanci władz wojskowych i samorządowych. Przedstawiciele poszczególnych komitetów w strojach narodowych, kolonię polską, stowarzyszenia polsko-węgierskie i liczne tłumy publiczności, wśród których wyróżniał się w dwóch szeregach ustawiony zespół b. legionistów węgierskich. Po przemówieniu przewodniczącego komitetu budowy pomnika pos. Asetty, imieniem rządu — ministra sprawiedliwości Lazara, oraz imieniem miasta burmistrza Lybera, którzy przedstawili rolę dzieląją legionów, udział Polaków węgierskich w walkach wolnościowych i węgierów w legionach polskich oraz w serdecznych słowach podkreślili przyjaźni węgiersko-polską, nastąpiło przy dźwiękach hymnu polskiego odsłonięcie pomnika.

Pomnik dłuta Pankotai - Farkas Bela, wykonany z białego piaskowca, przedstawia postać legionisty w mar-

szu. Na lewym zgięciu ramienia trzyma on koronę węgierską Św. Stefana, obok legionisty wymodelowany jest orzeł polski, zasłaniający skrzydłami całą postać.

Na cokole pomnika widnieje napis: „na pamiątkę legionów polskich, walczących w walkach wolnościowych i podczas wojny światowej, wystawia w r. 1934 petyzm węgierski”.

Po odsłonięciu pomnika zabrał głos płk. Belina - Prażmowski i wygłosił następujące przemówienie:

„Wasza Królewska Wysokość, Ekscelencjo, Panie Ministrze, Panie i Panowie.

Twarda, lecz dumna prawda otacza żołnierza. Te słowa naszego wodza Marszałka Piłsudskiego przychodzą na myśl, kiedy przedstawiciele dwóch narodów złączeni wspaniale zebrali się u stóp pomnika ku uczczeniu legionistów — uczestników walk o niepodległość i wojny światowej. Piękny ten pomnik, wzniesiony przez naszych przyjaciół węgierów dla utrwalenia na zawsze tych kart naszych dziejów, symbolizuje wspólne naszym narodom ukojenie i wolności. W imię wspólnych ideałów żołnierze, których pamięć czcimy, oddawali z radością życie swoje w ofie-

rze, bo „twarda dumna prawda otacza żołnierza”. Ich krew, przelana w walkach o niepodległość obu narodów, pieczętowała nie po raz pierwszy historię naszej wzajemnej przyjaźni.

Bohaterowie ci zostawili nam żołnierzom szczytną spuściznę pielegnowania wiekowego naszego bohaterstwa i tradycję dalszego zacieśnienia łączących nas węzłów. Składam cześć poległym bohaterskim kolegom legionowym z ziemi węgierskiej i zapewniam, że wdzięczna pamięć o nich w Polsce nie zaginie, gdyż, idąc krwawym szlakiem poświęcenia, weszli po wieczne czasy do naszej wspólnej historii.

Przemówienie to zostało przetłumaczone na język węgierski przez kpt. Lipsey - Steinera. Po przemówieniach nastąpiło składanie wieńców oraz defilada oddziałów wojskowych wszystkich broni i organizacji społecznych. Na zakończenie uroczystości odbył się bankiet, urządony przez komitet budowy pomnika.

Ukazanie się płk. Beliny - Prażmowskiego wywołało ogólny entuzjazm, który wyraził się w odśpiewaniu piosenki „Jedźcie Belina”. Wieczorem odbyło się przyjęcie wydane przez miasto.

## Hotel w płomieniach

6 osób zwęglonych, 17 ciężko poparzonych

Chicago, 24 marca.

(Pat.) W jednym z hoteli na przedmieściu Chicago wybuchł groźny pożar, w czasie którego 6 osób zostało zupełnie zwęglonych, a wiele odniosło rany. 17 ciężko rannych odwieziono do szpi-

tala, a 40 udzielono pomocy na miejscu. Katastrofa wydarzyła się nad ranem podczas zabawy. Pałace się firanki i tapety spadły na 80 bawiących się gości, którzy w panice rzucili się do wyjścia.

## Włochy zwiększają przywóz surowców

Ostra reglamentacja częściowo złagodzona

Rzym, 24 marca.

(Pat.) — Komitet międzyministerjalny postanowił rozszerzyć kontyngenty, obejmujące niektóre surowce najbardziej niezbędne z punktu widzenia gospodarczego. Nowe rozporządzenie obowiąz-

wać będzie od 1 kwietnia do 30 czerwca. Prasa, komentując decyzje komitetu międzyministerjalnego, zwraca uwagę, że rząd, wprowadzając dekretem z 16 lutego radykalną reglamentację przywo-

## Dodatkowa komisja poborowa

(a) W dniu 28 bm. od g. 8 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź—Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1913 i starszych, którzy nie stawiali dotychczas o przegładę wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zam. na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Komisarjatów P. P. i otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

## AKADEMIA KU CZCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Dnia 24 bm. o godz. 4.30 po poł. odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem kierownictwa Schroniska, Domu Noclegowego dla chłopców nieletnich przy ul. Kopernika 55. Akademje zajął kierownik M. Olejniczok. Program zawierał: przemówienie prof. Lissa, promotorówokalne choru Szkoły Pow. Nr. 118 pod kier. p. Zelechowskiego, obrazek sceniczny „Biurowerunkowe i deklaracja” wykonałi chłopców Schroniska. Za współudział kierownictwo składa podziękowanie Szkole Pow. Nr. 118.

## Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ulicy Maryjskiej Nr. 15 otrul się nieznana trucizną bezrobotny Jan Czapiński.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz powiatowy Ubezpieczalni, udzielił mu pomocy i w razie ostabionym przewiózł go do szpitala obwodowego. — Powodem samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

Przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 48 „złota” życie zabrał przez zatrucie kwasem solnym bezrobotny 27-letni Michał Kusinski. Desperatycznie udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala.

Na ulicy Zgierskiej przy zbiegu Bałuckiej Rynku zaslaba z głodu i wycieńczenia 56-letnia Katarzyna Pawelkiewicz, bezdomna i bezrobotna. Wezwany lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala miejskiej.

W klatce schodowej domu przy ulicy Gdańskiej Nr. 85 zamieszkały tamże 75-letni Jan Schczek, schodząc ze schodów doznał nagłego ataku epileptycznego i upadł nieprzytomny na kamiennych schodach, doznając ogólnych obrażeń głowy i rąk. Przybyły lekarz pogotowia opatrywał go.

Wobec wzrostu cen na rynku wewnętrznym utrzymanie zbyt drastycznych ograniczeń przywozowych na surowce mogłoby pobudzić spekulację.

OGŁOSZENIA TELEFONICZNE

121-36 lub 121-16

Złatwia fachowo Akwizycja ogłoszeń

**S. Fuchs**  
Piotrkowska 50

**LECZNICA**  
chorób uszu, nosa i gardła ze stałymi łózkami  
Dr. Dr. A. Wołyński i J. Imich  
**Piotrkowska 55**  
fr. I p., tel. 174-74

DOKTOR  
**H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
tel. 148-62.  
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.  
**L. BERMAN**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**CEGIELNIANA 15** Telef. 149-07  
przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. W niedziele i święta od 9—1 pp.

MIESZKANIA 4 i 8 pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u dozorczy, Al. Kościuszki 53 i Sienkiewicza 83. Informacje bliższe w Administracji Nieruchomości Z. U. S. w Łodzi: ul. Bednarska 24, telefon 181-05.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ  
**„PROMIEN”**  
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawnej Piotrkowska 81)  
TEL. 112-98.

Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie. Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

**SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szyćle po domach.  
**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
na sezon wiosenny poleca Salon Mód **„HELENA”**  
Zawadzka 9  
Wejście p. bramę 9

**LAKIERNIK**  
przyjmuje do odświeżania i lakierowania **samochody powozy i f. p.**  
**ul. KRUCZA 8**

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe duży sklep z wszelkimi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka, Ciepła woda. Park miejski pośród bloków niskich. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4

**TANIA SPRZEDAŻ** nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach. Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. o godz. 19. Dziennie zastać od godz. 4—8 po godz.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie, z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.